



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI, POSWIĘCONY
SPRAWOM MIĘDZYNARODOWYM ORAZ ZAGŁĘBIU DĄBROWSKIEMU.

Redakcja i Administracja: Czystochowska, 12-14 Alama N. 2. - Telefon N. 2.

Redakcja i Administracja: Czystochowska, 12-14 Alama N. 2. - Telefon N. 2.

Redaktor: Dr. Józef Jędrzejowski. Właściciel: Dr. Józef Jędrzejowski. Drukarnia: Drukarnia „Goniec” w Częstochowie.

Wydawca: Dr. Józef Jędrzejowski. Właściciel: Dr. Józef Jędrzejowski. Drukarnia: Drukarnia „Goniec” w Częstochowie.

Wydawca: Dr. Józef Jędrzejowski. Właściciel: Dr. Józef Jędrzejowski. Drukarnia: Drukarnia „Goniec” w Częstochowie.

Agencja: w Rakowie, Noworodanku, Myśkowie, Zawierciu, Piotrkowie, Łodzi i Warszawie. Cena pojedynczego egzemplarza kop. 2.

Kraj blizki a nieznan.

Zartujemy często z Francuzów, że nie znają geografji i historii obcych krajów i narodów; bawia nas a zarazem gniewają brednie, wypisywane o Polsce.

Jakże jednak niewiastci we są wszystkie owe pretensje, wobec tego, że im nie jesteśmy lepszi.

Wprawdzie inteligencja polska ma ogółt dokładniejsze pojęcie o Francji, niż inteligencja francuska o Polsce; wprawdzie znamy dość dobrze Hoche, Szwajcarję, Niemcy; ale tu brakuje nam naszego wykształcenia. O osunkach angielskich i skandynewskich (t.j. o tych nawet, które czegoś zspodziednio pozytecznego nauczyły) mamy wyobrażenie nader chaotyczne.

Rosja jest dla nas sfinksem bardziej tajemniczym, niż dla Niemca. Nieznanie nie tu jeszcze kres ignorancji. Głównie to — że Polaki nie znamy, albo orientujemy się w życiu zakorzenionym; pozatem o Litwie słyszący w Warszawie zdania iście — francuskie.

Ogółtutejszy, zarówno rozprawiający, jak i piszący, wygaduje poprosu niewiastki rzeczy o kraju, który wciwiał „bratnim” nazywa i na którego życie chciałby tradycyjnie wpływy wywierać.

Fakt to bardzo smutny, a w chwili obecnej nawet groźny. Jesteśmy w zezedniu olbrzymich prawdepodobnie zmian zarówno mapy europejskiej, jak i stosunków międzynarodowych.

Obszary dawnej Rzeczypospolitej powami mogą uleść podziałowi lub kalkowaniu, a my nie będziemy mogli nawet wypowiedzieć się z sensem, co zjednoczone być może i powinno.

Kładę tu szczególny nacisk na sprawę Litwy.

Znajomość Litwy, orientowanie się jej stosunkach ma dla nas dzisiaj znaczenie olbrzymie.

Nad kwestjami temi ogółt nasz nielko się nie zastawia, ale nawet nie wie, że mogą one istnieć. Czyta jakiejś „litwomani” i domyśla się, że to „jedynie intrygi rosyjskie”. — Ale zaś nie podejrzewa, iż poza o „intrygą, poza ta „litwomanią” — tykkinaną w sposób rozrzucającą (czyli), istnieje poważny ruch narowy litewski, który wyrósł z postępy kultury ludowej (a więc z tych „wielkich źródeł, co np. rucha narodowy polski) i Polacy tamtejsi wcale nie wiedzą z nim walczyć.

Ruch ten ogarnia już niemal całe terytorjum Litwy etnograficznej. Litwy etnograficznej — powtarzam, t.j. Litwy, której Warszawa nie nauczyła się jeszcze odróżniać od Litwy historycznej i wciwiał jedną z drugą.

Tymczasem pierwsza jest tylko „kawałek” drugiej, z dodatkiem „wielkich skrawków Królestwa” Polnego i Prus Wschodnich. Litwa et-

nograficzna obejmuje, mianowicie, gub. Kowieńska, niewielką (zachodnią) część Wileńskiej, północną — Suwalskiej, półn. zachodni pasek gub. Grodzieńskiej i kawałek Witebskiej. Oto wszystko. Poza te granice (z dodatkiem, jak się rzekło, skrawka Prus Wsch.) pretensje Litwinów nie wychodzą. Nawet najszowinistyczniejszą „litwomani” nie wyciąga ręk po Mińszczyznę, Mohylowszczyznę, Grodzieńszczyznę itd. Wie on bowiem — czego jeszcze przeciętny warszawianin nie wie — że to już jest Białoruś, która, choć należała do Wiel. Ks. Litewskiego, Litwą w ścisłym znaczeniu tego słowa nigdy nie była i stać się nią nie może.

Owa Białoruś (przechodząca na południu w t. zw. Czarną Rus), choć posiada jednolite podłoże etnograficzne, ulegała i ulega dotąd dwu odmiennym prądom kulturalnym. Jakkolwiek budzi się już i ruch narodowy białoruski, nie zdołał on jednak skryształizować się tak mocno, jak litewski.

Temu ostatniemu pomogła zupełna odrębność językowa: język litewski jest nie słowiański, niema żadnych wspólnych pierwiastków ani z polskim, ani z rosyjskim.

Inaczej rzecz się ma z językiem białoruskim. Jest on bardzo zbliżony i do polskiego, i do rosyjskiego, a przeto tak jeszcze niewyrobiony, że łatwo ulega ich wpływom. Mowa białoruska w gub. Mohylowskiej jest miejscami zupełnie już podobna do wielkorozyjskiej, podczas gdy w gub. Grodzieńskiej i Wileńskiej bez porównania jest bliższa polszczyźnie. Dwa — jakże też jest ciężkie — kulturalne Białej Rusi. Część jej katolicka (a więc większa część — zachodnia — gub. Wileńskiej i Grodzieńskiej) po wpływy kulturalne samorzutnie zwraca się ku Polsce. Natomiast Białoruś prawosławna — prawie cała Mińszczyzna, wschodnie Witebszczyzna i cała Mohylowszczyzna — ulega szybkiej i żywiołowej rosjanizacji, która też zatarła wspomnienie historycznego z Polską spólnościami.

Pretensje Rosji do tej części (a zatem w większej części) Litwy historycznej są absolutnie tak samo usprawiedliwione, jak aktualne aspiracje Polski do wywierania wpływów kulturalnych na Białorusi katolicką. — Jednocześnie wszakże narzucanie się z cywilizacyjnym gubernierstwem Litwie etnograficznej jest tak z jednej, jak i z drugiej strony coraz jawniej spóźnie.

Im mniej będziemy tu rościli pretensji do przewodnictwa, tem więcej posiadziemy szans odzyskania serca Litwy, która bądź co bądź tradycyjnie ciąży ku Polsce, i właściwie dlatego jej się boi.

W artykule dziennikarskim niepodobna, oczywiście, całej poruszonych tu sprawy wyczerpać. Chciałem jedynie w sposób ulgowy na potrzebę badania i zwolniczenia kwestji — ważnej, a dotąd traktowanej w sposób szkodliwie powierzchowny.

B. Hertz.

Sobór na placu Saskim.

W pozostawionych w Warszawie drukach rządowych, dotyczących budowy soboru na placu Saskim, znajdujemy wywody, oświetlające dokładnie cel tej budowy.

Do wzniesienia soboru przystąpiono 28 sierpnia 1893 roku, gdy cesarz Aleksander III rozkazał utworzyć specjalny komitet budowy. Podług projektu architekta Benoit, koszt obliczono na 1 i pół m. rb., ale wywniósł on znacznie więcej, gdyż komitet kierował się myślą o stworzeniu w głównem mieście kraju, liczącem do 40 tys. ludności prawosławnej, takiego soboru, któryby mieścił w sobie 2,500 wiernych. Obliczył więc komitet cały koszt na 2,296 tys. rb., lecz komisja ministerjalna podniosła go zaraz do 2,480 tys. rb. i dodała jeszcze 606 tys. na malowanie murów, tak iż razem koszt dochodził miał do 3,087 tys. rb.

Żeby pokryć tę kosztą, zaczęto w Mosji zbierać dobrowolne ofiary na budowę, które doszły do 500 tys. rb. i około r. 1899, jak zaznacza sprawozdanie, „prawie całkiem ustaly”. Jednocześnie rząd asygnował na budowę corocznie po 50 tys. rb. ze skarbu. Było tego za mało, więc od r. 1892 rząd postanowił wydawać corocznie 350 tys. rb. ze skarbu.

Prócz tego komitet budowy otrzymał od rządu w darze plac przy ul. Królewskiej, którego część sprzedal za 77 tys. rb. i kupił za 80 tys. rb. posiadłość bankiera Epsteina przy placu Saskim, aby na jej miejscu wznieść dzisiejszą dzwonnice, do której spórządził dzwony kosztem 55 tys. rubli. Przeniesienie pomnika 1830 roku z placu Saskiego na plac Zielony kosztowało komitet 18 tys. rb.

Gdy po 17 latach sobór udało się wreszcie dokończyć, koszt jego wzrósł, tak iż rząd musiał wystarać się w Dumie o dodatkowy kredyt 182 tys. rb. Wogóle budowa soboru kosztowała w ostatecznym obrachunku 3 884 tys. rb.

O roli soboru najlepiej świadczy zdanie premiera Stołypina, umieszczone we wniosku rządowym do Dumy w 1911 roku: „Budowie w Warszawie, duchowym ośrodku kraju katolickiego, soboru prawosławnego, który ryby wielkoscia i bogactwem odrobinia odpowiadał o panujacej w państwie religji, rząd zawsze nadawał nader ważne znaczenie”. Więc sobór ten jest dziełem polityki.

Komunikaty urzędowe.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. (W. B. T.) Urzędowo donoszą 28 grudnia:

Wschodni plac boju. W okręgu Berezyny, na północno-zachód od Czartoryska i pod Berestianami odbyliśmy liczne rosyjskie oddziały wywiadowe.

Zachodni plac boju. Wskutek ostrzelwania z monito-

rów nieprzyjacielskich Westende zostali zabici trzej mieszkańcy, w tem 2 kobiety. Na froncie rozwijają się od czasu do czasu ożywione walki artyleryjskie, minowe i na granaty ręczne. Pod Hirzstein Francuzi dokonali dzisiaj rano silnego natarcia. Blizsze wiadomości o fakcie tym, nie nadeszły. Artylerja nasza ostrzeluje dworzec w Soissons, przeszkadzając prawidłowej komunikacji. Francuzi w celu ochrony dworca urządzili w pobliżu jego szpital, na którym wywiesili flagę czerwonego krzyża. Wypadki, że poiski tñafiad będą w szpital, nie są wykluczone.

Balkański teren walk. Sytuacja nie uległa zmianie. Naczelné dowództwo armji. Komunikat austriacki. WIEN. (W. B. T.) Urzędowo donoszą 27 grudnia: Rosyjski plac boju. Położenie nie zmieniło się. Włoski plac boju.

Działalność artylerji włoskiej przeciwko południowemu frontowi tyrolskiemu była wczoraj znowu ożywiona. Podczas walk, jakie zawiązały się we wschodniej części doliny Etsch, na południe od Rovereto utracili nieprzyjaciel 200 ludzi w zabitych i rannionych.

Na froncie Isonzo trwał ogień artyleryjski. Serbski plac boju. Nie zaszyły żadne szczególniejsze wydarzenia. W Bielopolju zdobyliśmy 5400 szt. ręcznej broni palnej. Zastępca szefa sztabu generalnego v. Hoefler.

Komunikat turecki.

Urzędowo donoszą dnia 26-go grudnia:

Senussi wciąż atakują z sukcesem Anglików w Egipcie. W walce pod Metrah zabito komendanta miejsca i 300 Anglików. Wojnownicy mahometańscy zdobyli pod Solum i Matruh 2 angielskie działa polne, 10 automobilów i mnóstwo materjału wojennego.

Nad frontem dardanejskim zmusiła nasza artylerja torpedowice, który ostrzelwał miejsce wyładowania pod Ari Burun, do oddalenia się.

Pod Sed-ul-Bahr wyrzadziła nasza artylerja w pierwszej i drugiej linii nieprzyjacielskich rowów strzeleckich znaczna szkoda. Nasza artylerja ugodziła czterokrotnie krętownik, który ostrzelwał Alcei Tepe i okolice.

Nasze baterje ostrzelwały skutecznie miejsce do ladowania pod Sed-ul-Bahr.

W dniu 25 b. m. jeden z naszych aeroplanów morskich wykonał szczęśliwie waloty rekonoscyjne nad Tenedos i pozycjami nieprzyjacielskimi pod Sed-ul-Bahr.

Komunikat rosyjski.

Wielki sztab generalny donosi 26 grudnia: Na południowo-wschód od Czarto-

Teatr „PARYSKI”

Świąteczny program od Soboty 25-go do Czwartku 30-go Grudnia 1915 roku.

NIE ROZPACZAJ SZCZĘŚCIE WRÓCI

Wybitny dramat w 3-ch dużych częściach w świetnym wykonaniu:

I. Wyzwanie przyjęte. II. Dotrzymał umowy III. Momento mori.

Pojedynek między panami Fajerem i Bajerem
(Oryginalna komedya)

Zabawy ludowe w Hiszpanii (natura)

Nowość! **Na scenie** Nowość!

„DRUCIARZ”

Operetka Fr. Lehara Przerobił Tauros.

Nowa wystawa! CHÓR Nowe dekoracje!

Szczegóły w programach.

pracy przy ul. Dojazd nr. 9, w asie między 10 rano a 2 po połud. Jeżeli pieniądze nie zostaną odebrane w przeciągu 10 dni od daty ogłoszenia, będą zwrócone do odnoszących władz powiatowych.

BISTYDEIŃSKI I PIKŃKOWSKI
Apteka w Częstochowie

MIGRENO - NERVOSIN
przyjmuje się w wodzie oraz opłata
przełotowa na granie
łban głowy, zawrąg (t. p.)

Teatr „CORSG”

W piątek 31 Grudnia r. b.
o godz. 8 wieczorem.

**Żołnierz
Królowej Madagaskaru**

Komedja w 3-ch aktach Dobrzańskie-go.

Ceny miejsc od 45 fen. do 1 marki
70 fen.

Kasa otwarta od godziny 11-tej do 1.
w południe i od 4-tej po południu.

Szczegóły w programach.

Teatr „ODEON”

Wielki program świąteczny. Od soboty 25 do piątku 31 grudnia
Sensacja! Najnowszy obraz z wojny obecnej! Sensacja!

**Ślub i Wojna
albo MIRT i MIECZ**

Znakomity dramat w 4-ch aktach. **Zdarzenie prawdziwe.**

Akt 1-y Małżeństwo w wyrachowana || Akt 3-ci Na polu walki
Akt 2-gi Wojna przerywa ucztę weselną || Akt 4-ty Spełniony obowiązek.

OD TECHNIKI: WIEŻA EIFFLA (z natury)
Bohater dnia (Komedja w 2-ch częściach)

Uwaga: Przedstawienia trwają do godz. 11-tej wieczorem.

Ceny miejsc zwykłe.

Wzrost do odebrania.
W biurze Komisji pośrednictwa w Łodzi (Dojazd nr. 9) są do odebrania tytuły dla następujących osób:
136—Liburski Fabjan, 468—Klimas Jydor, 269—Markowicz P., 270—Mosz Przegorz, 127—Dylik Piotr, 247—Wanta Józefa, 207—Glinka Zofia, 240—Btarnak Stanisław, 430—Sowińska Marja.

73—Opat Katarzyna, 431—Świder i M., 135—Rychlewski Franciszek, 64—Kieras Jadwiga, 112—Nalewajka Adwika, 271—Majewska Marja, 432—Przelczyk Zofia, 148—Jerke Teofila, 72—Majewska Marja, 433—Szota Vincenty, 74—Olynik Marjanna, 232—Lugajska Julja, 77—Florczyk Julja, 9—Urbańska Józefa, 248—Waszek Bronisław, 139—Jagodzińska Józefa, 19—Wachnik Franciszka, 241—Piotr Pietrzak.

65—Tarczyńska Józefa, 75—Ogronniczek Wiktor, 273—Małkonek Zofia.

Lekarz-dentysta.
Tytułów takich używa większość dentystów. Właściwie jednak tytułować się tak mogą tylko ci dentysty, którzy ukończyli wydział lekarski uniwersytetu i zajmują się leczeniem zębów i dentystyką wogóle.

Oprócz tych właściwych lekarzy-dentystów istnieją specjaliści, którzy ukończyli szkoły dentystyczne i posiadają dyplomy, przyznające im w rzemieniu rosyjskim stopień „lekarza zębów” (zubnoj wracz), oraz dentysty, którzy posiadają tylko świadectwa z odbytej praktyki i złożonego egzaminu.

Większość tych dentystów domowy posiadany przez nich stopień nazwy polski „lekarz-dentysta”.

Ponieważ także tłumaczenie wprost publiczność w błąd, warszawski rząd zdrowia publicznego podał projekt, aby używanie tytułu „lekarz-dentysty” były dozwolone tylko lekarzom, zajmującym się dentystyką „Paryskiego”.

Ciesząca się wielkim powodzeniem operetka Lehara pt. „Druciarz” staje na programie do końca bieżącego roku. W dniu 1 stycznia wyawonia będzie obok nowego programu kinematograficznego ludowa sztuczka z kolegami śpiewaniami przez aktorów.

Idealny mąż.
Idealnym zaiste mężem jest zamieszkały na Kawodrzy Dolnej, Waczyński, który źle obchodząc się ze swą żoną, Agnieszką, matką 6-cioroga drobnych dzieci, wypędził ją z domu. O biedaczce nie wiadomo gdzie się obraca, jest jednak nadzieja, że sprawa tą zajmie się policja, ukrócając samowolę okrutnego męża.

Kradzieże.
W nocy z wtorku na środę z mieszkania Stanisława Wachniaka (ul. Warszawska) nieznani sprawcy skradli parę obuwia damskiego. Podejrzanie pada na kręcącą się tam podówczas żebraczkę.

Z komórki Anny Stachurskiej, zamieszkałej przy ul. św. Rocha nr. 29, skradziono dwie kury. Sprawcy nieznanzi.

Kto da więcej?
W administracji naszego „Gońca Częstochowskiego” złożono na rzecz ubogich medaljon złoty. Medaljon ten ma być sprzedany drogą przetargu, czyli nabędzie go ten, kto da więcej. Otóż obecnie dają zań rubli 26 kop. 50.
Kto da więcej?

Rozkład pociągów.
Z dworca Warsz. - Wiedeńskiego przy ul. Dojazd odchodzą następujące pociągi:
W kierunku Warszawy o godz. 6 rano, 9.28 rano, 12.47 po poł. (pośp.), 2.08 po poł., 4.48 po poł., 9.08 wiecz. 1.05 w nocy.

W kierunku Sosnowca o godz. 7.06 rano, 11.01 przed poł., 12 w poł. (pośp.), 5.12 po poł., 9.51 wiecz., 4.24 w nocy.

Pociągi oznaczone grubszym drukiem mają połączenie z Łodzią.

Dnia 3 Stycznia 1916 r. otwarta zostanie przy Alei II № 21 **Kancelarja Rejenta Pawła Brodowskiego**

Humor i Satyra.

Kosztowny nocleg.
Pan X. późnym wieczorem zjechał do hotelu.
Wszystkie numera zajęte; a że szło mu tylko o przenocowanie, prosił więc kelnera, aby mu pozwolił przespacerować się na bilardzie. Nazajutrz wczesnie się obudził, bo ledwie czuł kości po tak twardym postanieniu i chce płacić.
— Co się należy?
— Pół rubelka za kawę i pół czwarta za zajęcie bilardu przez siedem godzin razem cztery.

Repertuar teatrów.

Dzisiaj czwartek:
Paryski — „Druciarz” operetka w 1 akcie i obrazy kinematograficzne.
Odeon—Obrazy kinematograficzne.

Ofiary.

Na biednych do uznania redakcji Kalendarza z Częstochowianki dnia Wstrzemięźliwości rb. 1 kop 20 kwit 600.
Na biednych uczniów Kółkiewicz Kazimierz kop 50 kwit 601.
Na Bezdomne Dzieci Ciurzyński i Stawarski rb 2 kwit 602.

Doktor BRONIATOWSKI
PAWEŁ
Częstochowa, Nowy-Rynek 3, telefon 34.
ChOROBY skóra, przywroty, włośń weneryczne i KOROZYJA lekarska. Przyjmuje od 9-12 rano i od 4-8 po poł. Poie od 3-4 popołudniu. Stosuje wrodziny wstrzykiwanie SALWARSANU (HATA 006 1914) i balsam leśni na syfilis.

Od Administracji.
Zawiadamiamy Sz. prenumeratorów, że „Gońiec Częstochowski” powinni otrzymać codziennie wieczorem z datą dnia następnego. Wrazie niedostarczenia go przez naszych roznosicieli, uprzejmie prosimy o reklamacje w Administracji „Gońca” II Aleja № 38 sklep od ulicy.

KALENDARZE
ścienne do zrywania
nabywać można
w sklepie
Administracji Gońca

Kalendarze
na 1916 rok
ścienne książkowe
nadeszły
ceny hurtowe i detaliczne
ul. Teatralna № 11.
Kantor pism i ogłoszeń.

Pokój do wynajęcia
ładnie umeblowany, ciepły, 1 piętro może być z całodziennym utrzymaniem. Wiadomość w „Gońcu” lub w II. Alei. Łask. Na № 9 m. 4.

Do wydzierżawienia ogród owocowo-warzywny. Czas do sprządnia 7 lipca adnych na wyrob. Wiadomość w Administracji Gońca. 0169.

Koronkę koronową z 2-ma medalikami srebrowymi w Teatralnej lub w II. Alei. Łask. Znalazę uprasza się o oddanie Teatralna 13 m. 9. 399.

Rozporządzenia Urzędowe z „Gazety Powiatowej” Nr. 48.

I. Rozporządzenie

dotyczące poboru podatków stempowych w okręgu General - Gubernatorstwa Warszawskiego.

§ 1

Przedmiot podatku stempowego.

1. Dokumenty wymienione w załączonej taryfie podlegają oznaczonym w niej opłatom stempowym.

2. Opłacie stempowej podlegają dokumenty podpisane nazwiskiem lub firmą wystawcy.

§ 2.

Stosunek zagranicy do kraju.

Opłacie stempowej podlegają dokumenty wystawione w okręgu administracji, jakoteż dokumenty wystawione po za granicami tegoż okręgu, o ile dotyczą przedmiotów znajdujących się w okręgu lub o ile interesy, których dokumenty te dotyczą mają być zafatwione w okręgu administracji.

§ 3.

Ogólne zasady obowiązku opłaty stempowej.

1. Obowiązek opłaty stempowej od dokumentu stosuje się do jego treści.

2. Obowiązku zapłacenia opłaty stempowej nie zmienia dodanie warunków, zniesienie lub zaniechanie interesu.

§ 4.

Zwolnienia od podatku stempowego.

I. Od podatku stempowego są zwolnieni:

1. Skarb Państwa Niemieckiego i państw związkowych,
2. wszystkie władze wojskowe i cywilne w obszarach kraju nieprzyjacielskiego zajętych przez Niemców,
3. kościoły,
4. szkoły publiczne i uniwersytety,
5. zakłady dobroczynne,
6. dokumenty sporządzone wyłącznie lub przeważnie w interesie publicznym,
7. dokumenty i sprawy dotyczące wywłaszczenia.

II. Jeżeli jedna ze stron zawierających umowę, wolną jest od podatku stempowego, natenczas redukuje się opłata stempła do połowy.

§ 5.

Stwierdzenie wartości aktu.

1. Dla podatku stempowego bierze się jako podstawę wartość realną aktu w chwili podpisania takowego.

2. Przy dostawach, których wartość nie jest ustaloną, należy obliczać stempel podług najwyższego szacunku.

3. Przy użytkowaniu lub świadczeniach na czas nieoznaczony uważana jest jako wartość kwota roczna pomnożona przez 12 i pół.

§ 6.

Opodatkowanie kilku dokumentów wystawionych w sprawie jednego przedmiotu.

1. Jeżeli w sprawie jednego przedmiotu kilka dokumentów tej samej treści jest wystawionych, natenczas używa się stempła tylko do głównego aktu; reszta dokumentów podlega opłacie podług taryfy „duplikaty“.

2. Przy aktach rejentalnych używa się stempła na oryginalne; jeżeli oryginał pozostaje u rejenta, natenczas pierwsza kopia jest wolną od stempła, o ile znacząca jest jako pierwsza i znajduje się na niej poświadczanie co do wysokości stempła użytego do oryginału.

§ 7.

Opodatkowanie kilku w tym samym dokumencie zawartych przedmiotów.

1. Jeżeli dokument zawiera rozmaite interesy podlegające opodatkowaniu natenczas należność za stempel oblicza się dla każdego interesu osobno.

2. Jeżeli w jednym dokumencie dotyczącym kilku przedmiotów, które podlegają różnym taryfom podatkowym, należność umówiona jest w kwocie ryczałtowej bez podania poszczególnych wartości każdego przedmiotu, natenczas zastosowuje się dla obliczenia stempła najwyższą taryfę, o ile wystawcy dokumentu nie przedstawia dodatkowo wartości pojedynczych przedmiotów w podanych w §§ 11 i 12 terminach.

§ 8.

Najniższy podatek stempowy i jego stopniowanie.

Minimalna opłata stempowa wynosi 10 fen i podnosi się stopniowo po 10 fen. do 1.50 M. a powyżej 1.50 M. po 0.50 M.; przewyżki zaokrąglają się do najbliższej wyższej kwoty dzielącej się przez 10 lub 50.

§ 9.

Obowiązek płacenia podatku stempowego.

1. Do płacenia podatku stempowego są obowiązani:

- a) przy aktach sporządzonych przez władze, urzędników, oraz rejentów, udzieleniu wygowań, odpisów, poświadczeń lub zezwoleń, ci na których żądanie powyższe dokumenty zostały sporządzone lub wydane;
- b) przy jednostronnych zobowiązaniach i deklaracjach, ci, którzy wystawili dokumenty;
- c) przy umowach i przy wekslach wszyscy uczestnicy.

2. Jeżeli więcej osób obowiązanych jest do opłaty podatku stempowego, natenczas odpowiadają wszyscy jako dłużnicy solidarni.

§ 10

Wypełnianie obowiązku stempowego.

Obowiązek stempowy wypełnia się:

- a) przez użycie marek stempowych,
- b) przez płacenie gotówką z dołączeniem do kosztów sądowych.

§ 11.

Czas użycia stempła przy sprawach podjętych przez władze i urzędników.

Władze i urzędnicy nie wyłączając rejentów są obowiązani przy wszystkich przez nich podjętych czynnościach, aktach, wygotowaniach, kopiach, poświadczeniach i pozwoleniach wszelkiego rodzaju, do użycia stempła przed ich wręczeniem, najpóźniej jednak w ciągu trzech tygodni od daty wystawienia aktu. — Jeżeli w tym terminie opłata stempowa nie będzie wniesiona, należy użyć środków przymusowych.

Częstochowa, dnia 28. Grudnia 1915 r.

Niemiecki Zarząd Cywilny.

Naczelnik Powiatu.

Bredt.

§ 12.

Czas użycia stempła przy czynnościach osób prywatnych.

1. Przy sprawach osób prywatnych wniesić opłatę stempową:

- a) przy dokumentach, do których w sami mogą użyć marek stempowych snoręczne testamenty, czeki i weksle ich wręczeniem, lecz najpóźniej w trzech tygodni od daty wystawienia;
- b) przy dokumentach wystawionych, które w kraju mają być użyte ich użyciem; zaś przy zagranicznych, zanim zostaną wydane z rąk szęgo mieszkańca;
- c) we wszystkich innych wypadkach wystawca uiszczyć opłatę stempową w trzech tygodni od daty wystawienia.

2. Każdy właściciel lub okaziciel dokonywanego opłaty stempowej, który neres w użyciu takowego, powinien opłacić wiedni stempel w ciągu trzech tygodni od jego otrzymania.

3. Przy aktach, które dopiero przez zdanie przez władzę lub osobę trzecią otrzymują moc prawną, rozpoczyna się dla wystawcy obowiązek użycia stempła z upływem dnia, w którym dowiedział się o zezwoleniu lub uznaniu.

§ 13.

Ustanowienia kar pieniężnych.

1. Kto wykrocza przeciwko przepisom obowiązującym o opłacie podatku stempowego, podlega grzywnie wysokości pięciokrotnej wartości stempowej, nie mniejszej jednak jak...

2. Jeżeli wykroczenie dotyczy ustępu „czeki“, natenczas grzywna wynosi 5 M. od tego czeku.

3. Jeżeli wykroczenie dotyczy ustępu „weksle“ natenczas każdy uczestnik weksla legą grzywnie równąjącej się 50-krotnej wartości stempowej.

4. Przy towarzystwach akcyjnych lub innych podobnych towarzystwach członkowie są obowiązani do opłaty stempowej, a przy towarzystwach handlowych stowarzyszeniach tylko do jedнокrotnej wysokości grzywny, przy odpowiedzialności pojedynczych stowarzyszonych jako dłużników solidarnych.

5. Jeżeli się wykaże, iż defraudacji stempowej nie popełniono, natenczas ustanowić miejsce ustanowionych kar pieniężnych karządkową do wysokości 500 M.

§ 14.

Zwroty i zażalenia.

Szef administracji rozstrzyga ostatecznie kluczeniem drogi sądowej wnioski o zwrot stempowych jakoteż zażalenia we wszystkich sprawach stempowych.

§ 15.

Obniżenie opłat stempowych ze względu na słuszność.

Szefowi administracji przysługuje prawo zwolnienia od obowiązku opłacenia stempła lub obniżenia opłaty stempowej ze względu na słuszność.